

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Mateusza Opalińskiego
pt. *Budownictwo sakralne w diecezji łódzkiej w latach 1945-1989* [Łódź 2017, 584 s.]
przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Witolda Jarno, prof. UŁ

W ostatnich latach obserwujemy wzmożony rozwój badań historycznych w zakresie dziejów Kościoła katolickiego w Polsce po II wojnie światowej. Opublikowano liczne monografie i edycje źródłowe z zakresu makro- i mikrohistorii. Poszerza się także grono młodych historyków, których interesują relacje państwowo-kościelne z czasów komunizmu. Przybývá prac poświęconych jednemu z najistotniejszych komponentów życia religijnego w systemie komunistycznym, jakim był złożony problem budownictwa sakralnego i kościelnego¹. W nurt ten wpisuje się oceniana praca doktorska autorstwa magistra Mateusza Opalińskiego. Podjęty projekt świetnie koresponduje z potrzebą wypełnienia luk badawczych, jakie odnoszą się do poszczególnych diecezji w Polsce. Dzięki nim można potwierdzić ogólnopolskie tendencje lub wykazać specyfikę w regionach. Oceniana praca jest pierwszą próbą historycznej analizy kwestii budownictwa sakralnego w diecezji łódzkiej po 1945 roku.

We wstępie Autor prawidłowo określił temat (przedmiot badań) i cel dysertacji („Przedstawienie zagadnienia budownictwa sakralnego w diecezji łódzkiej ma na celu uzupełnienie luki w dotychczasowej historiografii” – s. 17) oraz zdefiniował termin „budownictwo sakralne”, odróżniając go w stosunku do „budownictwa kościelnego”. Postawił ważne pytania badawcze dotyczące prawodawstwa władz powojennej Polski w dziedzinie budownictwa służącego religijnemu kultowi, następnie starań łódzkich biskupów o powiększenie oraz poprawę stanu kościołów i kaplic, ich wskazania co do miejsc niezbędnych inwestycji i skuteczność realizacji planów budowlanych w kontekście antyreligijnej polityki władz PRL. Nie wnoszę uwag do przyjętych ram chronologicznych dysertacji, gdyż cezury czasowe są bezdyskusyjne. Podobnie nie można kwestionować zasięgu terytorialnego pracy.

¹ Wśród opracowań tego rodzaju wymienilibym najnowszą książkę Andrzeja Sznajdera, która powstała jako studium wykorzystujące materiały archiwalne proveniencji kościelnej i państwowej, w tym także akta partyjne i aparatu bezpieczeństwa. A. Sznajder, *Budownictwo kościołów w diecezji częstochowskiej w latach 1945-1989*, Katowice 2016. Wcześniejsze prace, zwłaszcza te z lat 90. XX wieku nie mogły ich uwzględnić. Por.: W. Skworec, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945-1989*, Katowice 1994.

W następnej kolejności Doktorant scharakteryzował dotychczasowy stan badań w skali ogólnopolskiej i regionalnej, zwracając uwagę na najnowszy dorobek pisarski historyków i architektów² (z uwzględnieniem prac Marka Grymina i Roberta Wróbla). Dużą wartość faktograficzną posiadają wykorzystane wydawnictwa urzędowe, zaś znaczenie jedynie uzupełniające można przypisać prasie lokalnej. W literaturze przedmiotu odczuwalny jest brak interdyscyplinarnego ujęcia, w którym powinni zabrać głos socjologzy i przedstawiciele teologii pastoralnej.

Wstęp zawiera charakterystykę źródeł archiwalnych proveniencji państwowej i kościelnej. Autor docenił znaczenie zasobów Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zwłaszcza zespołu aktowego Urzędu do Spraw Wyznań i uwzględnił słabo eksplorowany zbiór pod nazwą Archiwum Szkół Partyjnych w Akademii Nauk Społecznych. Z aktami wytworzonymi przez referaty i wydziały do spraw wyznań zapoznał się w archiwach państwowych (zwłaszcza Łódź, a ponadto: Sieradz, Piotrków Trybunalski, Płock, Grodzisk Mazowiecki – dla akt skierniewickiego UW). Dotarł także do materiałów operacyjnych i śledczych przechowywanych w centralnym AIPN i oddziałowym w Łodzi. Porównawcze znaczenie posiadały materiały źródłowe z Archiwum Archidiecezji Łódzkiej. Niepowodzeniem zakończyły się starania o udostępnienie dokumentów w ASKEP w Warszawie oraz zbiorów z kancelarii parafialnych.

Z obowiązku recenzenta zwróciłbym uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, zauważam brak jednolitego układu konstrukcyjnego dysertacji. Mianowicie rozdziały I, II i VII zbudowano wg kryterium problemowego (problemowo-chronologicznego), a III-VI – chronologicznego. Stanowisko Autora wyrażone we wstępie nie jest w pełni przekonujące. Po drugie, Autor w obszernym i solidnym wstępie nie wymienił zastosowanych podczas analiz metod badawczych. Jest to istotne z punktu widzenia metodologii historii, gdyż od zasad i metod interpretacji źródeł zależy rezultat końcowy procesu badawczego (od faktu źródłowego do faktu historycznego).

W siedmiu rozdziałach pracy mgr Mateusz Opaliński starał się odpowiedzieć na postawione przez siebie pytania badawcze. Rozdziały pierwszy i drugi spełniają rolę wprowadzającą. Pierwszy („Diecezja łódzka w latach 1945-1989”) opracowano na podstawie literatury przedmiotu i źródeł publikowanych (głównie dane statystyczne i z kościelnych elenchusów). Autor wykorzystał też sporadycznie archiwalia. W tej części przedstawiono rozwój organizacyjny diecezji łódzkiej od jej powstania do 1989 roku, uwzględniając te dane na mapach. Na tle procesów industrializacji i urbanizacji ukazano dynamikę rozwoju sieci parafialnej i dekanalnej diecezji łódzkiej (wzrost liczby wiernych i ilości parafii z odpowiednio 900 tys. i 131 w 1945 roku do ponad 1,4 mln i 204 w 1989 roku). Zwrócono uwagę na specyficzne parametry charakteryzujące tę diecezję w centralnej Polsce. To tutaj na

² Cenne jest zwłaszcza zauważenie książki autorstwa młodych architektów z Wrocławia, którzy jako pierwsi zliczyli wszystkie kościoły wybudowane w Polsce po II wojnie światowej. Zob.: I. Cichońska, K. Popera, K. Snopek, *Architektura VII dnia*, Wrocław 2016.

10 tys. wiernych przypadało zaledwie trzech kapłanów (jeden z najgorszych w kraju współczynników i zarazem dwukrotnie mniej od średniej krajowej) i na jeden kościół 6 tys. wiernych (w Polsce średnia to 2 tys. osób). Dane statystyczne dotyczące wzrostu liczby wiernych, zwłaszcza w Łodzi, połączone zostały z określeniem wzrastających potrzeb duszpasterskich oraz zapotrzebowaniem na erygowanie nowych parafii i budowę w nich kościołów.

W drugim rozdziale pt. „Polityka państwa wobec Kościoła oraz budownictwa sakralnego (1945-1989)” ukazane zostały w sposób syntetyczny najważniejsze problemy z relacji państwowo-kościelnych kolejnych etapów Polski „ludowej”. Odtworzono też struktury aparatu partyjno-państwowego zajmującego się polityką wyznaniową. Wyeksponowano schemat komórek partyjnych, administracyjnych oraz policji politycznej (zabrakło informacji o strukturach podległych Wydziałowi Organizacji Masowych KC PZPR z lat 1953-1956 – WZOM i WZOW, niszczeniu akt powiatowych RdSW zlikwidowanych w 1957 roku, istnieniu powiatowych, miejskich i wojewódzkich zespołów do spraw polityki wyznaniowej). Zaprezentowano personalia dyrektorów WdSW oraz województwa łódzkiego, w tym miejskiego, a po zmianach administracyjnych w 1975 roku oprócz województwa miejskiego łódzkiego, także piotrkowskiego, płockiego, sieradzkiego, skierniewickiego i konińskiego. Cenię ten wysiłek zmierzający do nakreślenia portretu zbiorowego dla wyselekcjonowanych urzędników mających specjalne role polityczne i ideologiczne. Wiele trudu wymagały także zbiorcze zestawienia w postaci tabel. Autor posiada dzięki temu wstępną bazę informacyjną dotyczącą kadr łódzkiej „wyznaniówki”. Oprócz biogramów dyrektorów i ministrów-kierowników UdSW oraz ich odpowiedników w wydziałach do spraw wyznań, nie wytypowano życiorysów choćby tylko najistotniejszych osób tworzących pion partyjny i aparatu bezpieczeństwa, ponadto przynależących do minimum trzyosobowych zespołów konsultacyjnych i decyzyjnych m.in. w sprawach budownictwa sakralnego (Autor wspomina w dalszej części pracy o ich działalności – np. s. 183). Krótkie wzmianki biograficzne można było zamieścić w przypisach. W przeglądzie uregulowań prawnych prawidłowo ukazano rolę „powielaczowego” Okólnika nr 3 UdSW z 27 marca 1957 roku i Zarządzenia nr 47 Prezesa Rady Ministrów z 24 listopada 1981 roku w polityce władz PRL³. Dwa pierwsze rozdziały dysertacji spełniają założone cele, jako wprowadzenie i tło do zasadniczych rozważań. Zwróciłbym tylko uwagę na powtarzające się niektóre wątki z przywoływanymi kolejny raz danymi liczbowymi (np. liczba zezwoleń na budowę nowych kościołów – s. 90 i 94).

Rozdziały od III do VI przeznaczono na analizę zasadniczego problemu badawczego, czyli odtworzenie procesu budownictwa sakralnego w diecezji łódzkiej w czasach

³ Pozwolę sobie wspomnieć dwa artykuły piszącego te słowa, które nie są szerzej znane, ze względu na miejsce ich publikacji: *Construction of Sacred Buildings and its Law Regulations in Communist Poland*, w: *Persecution of Churches in the Communist Countries in Central and Eastern Europe. Anthology of the international conference Bratislava September 30 - October 2, 2009*, Ed. by M. Fiamová, P. Jakubčín, Bratislava 2010, pp. 192-204; *Proces zmian przepisów prawnych w dziedzinie budownictwa sakralnego u schyłku PRL (1980-1989)*, w: „*Lux lucet in tenebris*”. *Księga Pamiątkowa z okazji nadania prof. Bernardowi Kozirógowi doktoratu honoris causa*, t. I, Podkowa Leśna 2010, s. 443-456.

komunistycznych. W kolejności chronologicznej ukazano zmiany warunków w jakich załatwiano kompleks spraw związanych z planowaniem, konstruowaniem i wznoszeniem obiektów sakralnych na terenie diecezji łódzkiej. W trzecim rozdziale określono skalę potrzeb inwestycyjnych w okresie stalinowskim, począwszy od rozmiaru i szacunkowej wartości wojennych zniszczeń oraz przejęć zborów protestanckich i kościołów mariawickich. Uwzględniono dane dotyczące wzrostu demograficznego w Łodzi i innych większych miastach regionu. Lekturę ułatwiają syntetyzujące wnioski i tabelaryczne zestawienia oraz porównania z innymi diecezjami. Rzeczą charakterystyczną jest fakt wybudowania w latach 1945-1956 zaledwie jednej drewnianej kaplicy w Zgierzu zupełnie od podstaw. Jest to szczególny przypadek, który został szeroko zaprezentowany w pracy. Interesujące są wątki związane z ograniczeniami w kontynuacji inwestycji, zwłaszcza problemy ze wzniesieniem odpowiednio wysokiej wieży kościelnej czy koncepcjami architektury ogrodzeniowej, aby w przestrzeni miejskiej, zwłaszcza w aglomeracji łódzkiej, „pomniejszyć w pewien sposób efekt monumentalności i dominacji świątyni” (s. 213). Symptomatyczny był tutaj przypadek budowy kościoła p.w. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Łodzi, nowego kościoła wzniesionego w latach 1950-1963, który okazał się jedynym, na który uzyskano zezwolenie do roku 1971. Prace inwestycyjne uwzględniono na mapach, a cały rozdział podsumowano uzasadnionymi w przeprowadzonej analizie konkluzjami.

W rozdziale IV pt. „Stagnacja w budowie kościołów (1956-1970)” przedstawiono utrudnienia polityczne, prawne i administracyjne zastosowane przez ekipę Władysława Gomułki. Na początku rozdziału pojawiło się wiele znanych z poprzednich partii pracy informacji. Skuteczne zablokowanie inwestycji sakralnych i jednorodny – instytucjonalny charakter źródeł skutkowało dość monotonna narracją. Z jednej strony mamy do czynienia z bardzo bogatym materiałem empirycznym, a z drugiej widocznym brakiem informacji z akt PZPR i SB. Dlatego Autor odtworzył przede wszystkim kształt corocznych wniosków Kurii Biskupiej w Łodzi, konfrontowanych ze stanowiskiem komunistycznych władz oraz korespondencję stron wraz z ich argumentacją merytoryczną i polityczną. W rozeznaniu faktografii pomocne znów okazały się liczne tabele i mapy oraz prezentacja treści merytorycznych wg układu obrazującego sytuację w Łodzi, większych miastach i wreszcie pozostałych miejscowościach diecezji. Blokada zezwoleń utrudniała skuteczną pracę duszpasterską, zwłaszcza w rozbudowujących się osiedlach Łodzi (Bałuty, Dąbrowa, Widzew, Teofilów, Zdrowie). Spośród sześciu wniosków o zgodę na budowę nowych kościołów w Łodzi, żaden nie doczekał się realizacji w latach 60., a jedyną inwestycją tego typu w diecezji było pozwolenie na budowę kościoła parafialnego Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu wzniesionego w latach 1957-1960. Symptomatyczna była też sytuacja parafii w Wołborzu, w której mieszkańcy wioski Baby i Kiełczówka domagali się przez kilkanaście lat budowy kaplicy, gdyż do kościoła parafialnego mieli ponad 10 km drogi. Brak pozwolenia władz partyjno-państwowych skutkowało wzniesieniem prowizorycznej kaplicy w 1969 roku bez zezwolenia. Stan napięcia był tam na tyle wysoki, że nowa ekipa rządząca wydała stosowne zgody w 1972 roku. Wśród przedsięwzięć uznawanych przez władze PRL za nielegalne (samowole budowlane) Autor słusznie uznał za najbardziej spektakularny przykład sprawę walki o kościół na osiedlu Teofilów w Łodzi. Zajęli się nią ojcowie pasjoniści począwszy od 1956 roku,

zdając sobie sprawę z nieskuteczności dotychczasowej taktyki władz kościelnych. Byli oni wspomagani przez wiernych świeckich, a wspólnie próbowano różnych metod, w tym wybiegów i tworzenia faktów dokonanych. Charakterystyczna była działalność i swego rodzaju gra, jaką z władzami PRL prowadził o. Jan Wszędyrówny. W 1971 roku zaczął on nawet współpracować z SB jako TW „Robert”, a więc w nieprzypadkowym momencie, kiedy parafia otrzymała zgodę na lokalizację nowego kościoła. Ze składowanych raportów wynika, że „o. J. Wszędyrówny w zasadzie donosił sam na siebie, bądź informował o rzeczach, które były powszechnie znane, jak np. który z architektów odpowiada za przygotowanie projektu, czy fakt zadowolenia członków Zgromadzenia z powodu uzyskania zezwolenia na powstanie kościoła” (s. 527). W charakterystyce SB czytamy: „Z jego postawy i zachowania wynika, że jest ks. zakonnym >duszą i ciałem< związanym z kościołem [sic]. Sprawę budowy kościoła traktuje jako dzieło swego życia i poświęca jej całą swoją pomysłowość i energię. Oczekuje także pomocy od nas [SB] i tym należy tłumaczyć w mojej ocenie dyskretny dotąd kontakt z naszym aparatem” (Cyt. z przyp. 160 na s. 527). Wnioski Autora podsumowujące rozdział są także tym razem ściśle połączone z podstawą źródłową.

W obszernym stustronicowym rozdziale piątym pt. „Zawiedzione nadzieje (1970-1980)” mgr Mateusz Opaliński odtworzył starania władz kościelnych i wiernych o pozwolenia na inwestycje przy obiektach sakralnych w warunkach deklarowanej przez ekipę Edwarda Gierka normalizacji. Industrializacja, rozwój budownictwa mieszkaniowego i dalszy postęp w procesach urbanizacyjnych spowodował wzrost potrzeb duszpasterskich. Zmiana stylu prowadzenia polityki władz PRL wobec hierarchów Kościoła rzymskokatolickiego i powołanie Komisji Episkopatu do Spraw Budowy Kościołów skutkowało wzrostem ilości zezwoleń na budowę nowych obiektów sakralnych. Problem polegał jednak na tym, że dysproporcje między potrzebami a zezwoleniami powiększały się. W diecezji łódzkiej zezwolono na powstanie 8 kościołów oraz rozbudowę i odbudowę 11 świątyń (tabele 12-14). Dla Kościoła pewną komplikacją były następstwa reformy administracyjnej kraju, gdyż korespondencję trzeba było prowadzić z większą grupą podmiotów. Jednocześnie wybór papieża-Polaka na Stolicę Piotrową oraz kryzys ekonomiczny i narodziny ruchu Solidarność ograniczyły możliwości polityczne władz PRL. Autor nie wyeksponował tutaj istotnego faktu. Otóż ważnym motywem przy podejmowaniu decyzji o pozwoleniu na budowę nowego kościoła w osiedlach wielkomiejskich były kwestie kosztów inwestycji. Charakterystycznym zjawiskiem dla dekady lat 70. XX wieku było udzielanie pozwoleń na budowę monumentalnych świątyń w największych miastach. Zamierzano w ten sposób ograniczyć liczbę wniosków budowlanych składanych przez stronę kościelną, która zostałaby uwikłana w pojedyncze, ale bardzo kosztowne przedsięwzięcia. Stąd pozwolenia na budowę kościołów dwukondygnacyjnych o bardzo dużej powierzchni użytkowej, wśród której lokowano pomieszczenia katechetyczne, mieszkalne i inne. Charakterystycznymi przykładami tego typu budowli sakralnych były kościoły – oprócz łódzkiego Teofilowa – na osiedlach Kapuściska w Bydgoszczy, Tarnogaj we Wrocławiu, Winogrady w Poznaniu, Pogodno w Szczecinie, Przymorze w Gdańsku, czy Szydłówek w Kielcach. Były to pod licznymi względami bardzo wymagające projekty, ale jednocześnie nowoczesne i wpisane w nurt posoborowych przemian liturgicznych. Autor pracy ustalił, że tzw. samowole budowlane były w diecezji łódzkiej

marginalnym zjawiskiem. W latach 1970-1980 odnotowano tylko dwa takie przypadki (Tomaszów Mazowiecki i Pabianice). Dziesięcioletnie zmagania Zgromadzenia Księży Filipinów na osiedlu Tysiąclecia w Tomaszowie Mazowieckim, jak w soczewce skupiały wszystkie problemy związane z utworzeniem nowej parafii w mieście i zbudowaniem dla niej kościoła (s. 376-388). Sprawa zasługuje na odrębne *case study*.

W rozdziale szóstym Autor starał się udzielić odpowiedzi na pytanie o związek ogólnopolskich przemian politycznych i społecznych z lat 1980-1981 z korektą polityki władz PRL wobec budownictwa sakralnego. Zadanie to zostało zrealizowane. Przykład diecezji łódzkiej umieszczono w ogólnym obrazie liberalizacji działań wobec Kościoła katolickiego po powstaniu NSZZ „Solidarność”. Wprowadzenie nowych, korzystnych dla Kościoła regulacji prawnych tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego skutkowało tonującym oddziaływaniem większości hierarchów na społeczeństwo i opozycję oraz doprowadziło do swego rodzaju *boomu* inwestycyjnego. Magister Mateusz Opaliński, na podstawie wnikliwych kwerend źródłowych ustalił, że na terenie diecezji łódzkiej zezwolono na powstanie ponad 30 nowych kościołów i kaplic na terenach miejskich, miejsko-wiejskich i wiejskich. Wychwycił wszystkie najistotniejsze problemy, które tym razem ujawniły się po wydaniu pozwolenia na budowę (zwłaszcza kwestia lokalizacji i zaopatrzenia materiałowego). Z przeprowadzonych badań wynika, że w projektowaniu kościołów powrócono wówczas do organizacji konkursów architektonicznych (Widzew-Wschód i Dąbrowa). Ponadto zauważyć można zjawisko budowania na zapas, które miało dalekosiężne następstwa, wykraczające poza cezurę końcową dysertacji. Autor udowodnił, że wraz ze zbliżaniem się ustrojowego krachu wzrastała ilość decyzji władz PRL podejmowanych w sposób racjonalny, nawet jeśli były one negatywne dla strony kościelnej.

Treść rozdziału siódmego ma ponownie strukturę problemową. Można odnieść wrażenie, że został on nieco sztucznie wkomponowany w treść. Moim zdaniem można było zawarte w nim najistotniejsze informacje zamieścić w rozdziałach III-VI. Wyodrębnienie dla diecezji łódzkiej takich problemów jak: działalność katolików świeckich w kontekście inwestycji sakralnych (podrozdział 7.1.), problem finansowania prac budowlanych (7.2.), czy wreszcie inwigilacja środowisk katolickich (7.3.) byłoby celowe dla tematycznych artykułów naukowych. W pracy nie uznaję tego za zabieg pożyteczny, wręcz odwrotnie, zwiększyła się jej objętość i pojawiły kolejne akapity będące powtórzeniami. Postawy wiernych, bez których starania hierarchów diecezji łódzkiej i kleru byłyby bezowocne, są istotne w całym procesie budowy świątyni. Występując indywidualnie lub w ramach sformalizowanych grup katolicy podejmowali liczne inicjatywy w fazie walki o zezwolenia (petycje, delegacje), prowadzenia działań budowlanych uznawanych przez władze PRL za nielegalne, finansowania inwestycji i współdziałania podczas realizacji prac w ramach tzw. systemu gospodarczego. Autor pracy znalazł liczne dowody na słabnięcie społecznej determinacji w latach 80. Nie jest zaskakujące, że w okresie apatii po wprowadzeniu stanu wojennego oraz zastosowaniu nowego stylu rządzenia i zarządzania kryzysem przez Wojciecha Jaruzelskiego, pojawiły się symptomy marazmu i zniechęcenia. W rozdziale VII, podobnie jak w poprzednich, widoczna jest ostrożność i stawianie otwartych pytań, jeśli materiały źródłowe nie pozwalają na jednoznaczną tezę.

Zasadniczą część pracy zamyka zakończenie. Autor sformułował tu ostateczne wnioski, będące odpowiedzią na postawione we wstępie pytania badawcze. Sposób prezentacji ustaleń jest spójny. Zbiorcza prezentacja efektów walki o realizację wniosków w zakresie budownictwa sakralnego, zwłaszcza budowy nowych świątyń, zawiera najistotniejsze dane statystyczne. Odniesiono je także do dorobku kolejnych łódzkich ordynariuszy: biskupów Michała Klepacza, Józefa Rozwadowskiego i Władysława Ziółka. Cenne jest również określenie postulatów badawczych, dotyczących finansowania procesu budowy kościołów i udziału wiernych w inwestycjach sakralnych.

Niezbędnym uzupełnieniem treści merytorycznych jest bibliografia dysertacji. Autor sporządził stosowny wykaz, spełniając jeden z istotnych warunków warsztatu historyka. W spisie źródeł archiwalnych podał nazwy archiwów i wykorzystanych zespołów archiwalnych. Uwzględnił źródła publikowane, w tym internetowe, prasę i wydawnictwa ciągłe. Szkoda, że nie podjął się zgromadzenia źródeł wywołanych (relacji). Wśród opracowań i artykułów naukowych uwzględniono najnowsze i ważne publikacje. W zakresie literatury warto było jeszcze skorzystać z prac poświęconych architekturze sakralnej drugiej połowy XX wieku, uwzględniającej zmiany posoborowe⁴. Należałoby wydzielić jako odrębną grupę wspomnienia, nie kwalifikując ich do artykułów i monografii.

Opracowane aneksy głównie zestawiają postulaty władz diecezjalnych w zakresie budownictwa sakralnego z lat 1957-1989. Obok rocznych i kilkuletnich planów Kurii Diecezjalnej w Łodzi zamieszczono też wykaz udzielonych zezwoleń na budowę nowych kościołów i kaplic w diecezji łódzkiej w latach 1945-1989 z uwzględnieniem roku wydania pozwolenia, aktu prawnego - będącego formalną podstawą decyzji - i okresu realizacji inwestycji. Ze względu na potrzebę prowadzenia badań w kolejnych diecezjach i opracowanie w przyszłości syntezy tematyki budownictwa sakralnego w Polsce w latach 1945-1989 na podstawie badań regionalnych uznaję za pożyteczne opracowywanie przed publikacją pracy dodatkowego wykazu miejscowości, w których zbudowano nowe kaplice i kościoły. Oprócz nazwy parafii i kilkudziesięciu streszczenia historii tej wspólnoty należałoby wymienić daty wniosków o zezwolenie na budowę, datę pozwolenia i okres realizacji wraz z nazwiskiem projektanta i księdza budowniczego (inwestora). W przyszłości ułatwiłoby to skołacjonowanie danych w odniesieniu do struktur kościelnych (diecezje) i opracowanie syntezy obejmującej całą Polskę.

Warto podkreślić, że Doktorant wykazał się wysokimi kompetencjami warsztatowymi, ale też i językowymi. Pracę napisał poprawną polszczyzną i bardzo dobrze ją zredagował. Zdarzają się jedynie drobne usterki. W tekście zamieszczono trafne cytaty źródłowe, które odzwierciedlają antykościelny charakter polityki władz PRL oraz determinację środowisk

⁴ *Budowa i konserwacja kościołów. Poradnik – vademecum*, red. A. Grabowski, F. Olszewski, B. Szmidi, Warszawa 1981; *Sacrum i sztuka*, oprac. N. Cieślińska, Kraków 1989. Warto zauważyć także architektoniczną prezentację łódzkich kościołów Matki Boskiej Bolesnej na Teofilowie oraz Najświętszego Serca Jezusowego w Retkini, zawartą w albumie: K. Kucza-Kuczyński (tekst), A. A. Mroczek (fot.), *Nowe kościoły w Polsce*, Warszawa 1991.

katolickich. Oddają one panującą atmosferę oraz specyficzną frazeologię, którą posługiwali się ludzie władzy, zwłaszcza „wyznaniowcy”.

W ramach obowiązków recenzenta znajduje się również ocena aspektów szczegółowych. Pozwolę sobie na sformułowanie kilku z nich:

- sporadycznie zdarzają się drobne błędy wyrażeniowe (dwukrotnie na s. 7 zwrot „tak naprawdę”; dalej - „międzyczasie” – s. 27, 37, 50, 235, 380, 432) czy stylistyczne (np. „Kuria Biskupia w Łodzi podchodziła jednak do nich dość ostrożnie, co było wyrazem całego Episkopatu” – s. 48);
- w zaledwie kilku miejscach tej bardzo obszernej dysertacji wystąpiły błędy literowe (np. autor podręcznika prawa kanonicznego F. Bączkiewicz figuruje na s. 9, 13 i 550 jako F. Bączkowski; podobnie współredaktorka pracy o Poznańskim Czerwcu’56 występuje jako Z. Trojanowski zamiast Z. Trojanowiczowa – s. 89 i 558 oraz autor pracy Tadeusz Mołdawa, którego miejsce zajął przez pomyłkę Tadeusz „Mordwa” – s. 140; „procesy karne wytyczane księżom” – s. 40; „walce o >rząd duch<” – s. 115; stan wojenny trwał do lipca 1983 roku, nie zaś do 1982 roku – s. 130; B. Noszak, a winno być B. Noszczak – s. 556);
- pojawiają się drobne usterki w zapisie przypisów (przykładowo: część przyp. 23 na s. 78 winna być skrócona wobec treści przypisu 14 na s. 76; pomyłkowo użyto odsyłacz „tamże” w przyp. 221 i 222 – s. 128 i podobnie w przyp. 65 – s. 502).

Zauważyłem także pewne nieścisłości merytoryczne:

- pisząc o diecezji sandomiersko-radomskiej należy pamiętać, że nazwa ta funkcjonowała od 1981 roku – s. 42, z kolei w archidiecezji poznańskiej w 1953 roku zwierzchnikiem był abp (od 1946 roku) Walenty Dymek, a nie bp – s. 43;
- nazwa środowiska prorządowej formacji księży „patriotów” nie może być określana jako tzw. „księża-patrioci” (poprawnie na s. 41), a ponadto nie wywodziła się ona ze środowiska „PAX” – s. 14; Stowarzyszenie PAX istniało formalnie od 1952 roku, nie zaś od stycznia 1947 roku – s. 77;
- „Po koniec 1948 r. rozpoczęły się pierwsze zamachy na życie księży, szczególnie na hierarchów uważanych za potencjalnych następców prymasa kard. A. Hłonda” – s. 81-82. W rzeczywistości pierwsi księża katolicy z przyczyn *stricte* politycznych zginęli jeszcze w latach 1944-1946;
- w świetle ustaleń m.in. Jana Żaryna układu państwowo-kościelnego z 14 kwietnia 1950 roku nie nazywałbym porozumieniem, co najwyżej tzw. porozumieniem (s. 83 i in.).

W pracy umieszczono ważne narzędzia ułatwiające lekturę obszernego tekstu (spisy tabel, map, ilustracji i schematów). Zwłaszcza przydatny jest wykaz skrótów. Tabele pozwalały zaprezentować dane statystyczne dotyczące kurialnych postulatów w zakresie budownictwa sakralnego i prowadzonych inwestycji w kolejnych odcinkach czasowych. Wiele trudu kosztowało Autora przygotowanie 25 map poświęconych organizacji diecezji

łódzkiej, porównaniu granic diecezji i województwa oraz przestrzennemu rozmieszczeniu kościołów i kaplic, które w Łodzi i diecezji łódzkiej odbudowywano, wznoszono od podstaw, remontowano lub rozbudowywano. Znakomitym dopełnieniem tekstu jest kilkadziesiąt ilustracji, które ukazują wygląd tymczasowych obiektów sakralnych i architektoniczny kształt nowych świątyń. Cenne dokumentacyjnie są te fotokopie, które przedstawiają tłumy wiernych skupionych na nabożeństwach wokół prowizorycznych kaplic (fot. 13 i 27). Uzasadniają one naocznie, jak potrzebne były godne miejsca dla sprawowania i uczestnictwa w kulcie religijnym.

Reasumując swą ocenę chciałbym podkreślić, że zgłoszone przeze mnie wątpliwości dotyczą głównie dość schematycznego i instytucjonalnego ujęcia problematyki budownictwa sakralnego w diecezji łódzkiej. Wynikało to ze specyfiki wykorzystanych źródeł. Uważam, że recenzowana praca zasługuje na druk po jej skróceniu, ograniczeniu zamierzonych powtórzeń i w większym zakresie włączeniu w tekst informacji źródłowych pochodzących z akt b. PZPR, SB oraz ewentualnej pomyślnej próby pozyskania wiedzy z relacji budowniczych kościołów. Za walor dysertacji uważam formułowanie hipotez i wniosków w pełni odzwierciedlających podstawę źródłową oraz narrację poprawną polszczyzną. Stąd moja konkluzja jest pozytywna. Stwierdzam, że recenzowana praca doktorska mgra Mateusza Opalińskiego *Budownictwo sakralne w diecezji łódzkiej w latach 1945-1989* jest dziełem oryginalnym. Opracowanie znacząco zwiększa stan naszej wiedzy w odniesieniu do historii diecezji łódzkiej i wpisuje się w perspektywę rozwoju badań nad problematyką budownictwa sakralnego kolejnych jednostek administracji kościelnej. Opracowanie odpowiada formalnym, merytorycznym i metodologicznym wymogom stawianym przed dysertacjami doktorskimi. Spełnia warunki określone w art. 13 ust.1 Ustawy o stopniach i tytule naukowym z 14 marca 2003 z późn. zm. (Dz.U. 2016, poz. 882) i dlatego wnoszę o dopuszczenie Pana magistra Mateusza Opalińskiego do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Ryszard Smoj

UNIwersytet Łódzki	
Dziekanat Wydziału Filozoficzno-Historycznego	
w p i y n i o	29-08-2017
L.dz.	podpis